Wydanie wieczorne.

„GŁOS NARODU" | Wychodzi dwa razy dziennie. | Cena 4 halerze. | Wychodzi dwa razy dziennie. | „GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12 w południe i o godzinie 6-tej wieczór.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie 2 kor. 70 hal. kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10 w innych państwach kwartalnie kor. 12, Za jednorazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie Zmiana adresu: 40 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JOZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer połudn. 10 hal., wieczorny 4 hal. Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty franco do Administracji „Głosu narodu". Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyj przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchji i w państwie niemieckiem. — Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcya nie zwraca. AdresRed.. Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głosu Narodu" Kraków, Tel. Nr 190.

Nr. 319 | **Kraków, czwartek 16 lipca 1908 r.** | **ROK XVI.**

Kronika.

PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM!
KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCJAN!

KRAKÓW, dnia 15 lipca 1908 r.

— NABOŻEŃSTWA DZIĘKCZYNNE. W sobotę o godz. 10-ej rano odprawionem zostanie w kościele N. P. Marji przed ołtarzem głównym doroczne nabożeństwo dziękczynne za ocalenie miasta od pożaru w r. 1850.

W niedzielę o godz. 9-ej rano odprawionem zostanie w tymże kościele doroczne uroczyste nabożeństwo dziękczynne, jako w 498 rocznicę zwycięstwa pod Grunwaldem.

Oba te nabożeństwa urządzone zostają staraniem gminy m. Krakowa, wezmą też w nich udział reprezentanci miasta.

— SPRAWY MIEJSKIE. Wczoraj odbyła sekcja skarbowa posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta miasta dra Leo. Sekcya uchwaliła wniosek prezydjum o zaciągnięcie pożyczki komunalnej na cele rozszerzenia gazowni i elektrowni miejskiej. Nadto przyjęła sekcja wnioski sekcji III, zezwalające na udzielenie zaopatrzenia w drodze łaski wdowie po jednym z djetaryuszów Magistratu, oraz na wyznaczenie emerytury wdowie po oficjale Magistratu, pni. Zofii Wędrychowskiej. W końcu sekcja przyjęła do wiadomości sprawozdanie z rewizji miejskiego oddziału obrachunkowego, dokonanej dn. 20 czerwca b. r. oraz z rewizji kasy miejskiej dokonanej dn. 6 lipca b. r.

— WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW ZWIĄZKU KRAJOWEGO LEKARZY w GALICJI i W. Ks. Krakowskiem, we czwartek dnia 16 lipca b. r. o godzinie 6 wieczorem w Domu lekarskim w Krakowie.

Ze względu na wielką doniosłość spraw na porządku dziennym umieszczonych, Wydział uprasza P. T. Kolegów o niezawodne przybycie, jak również o jak najrychlejsze nadesłanie deklaracji przystąpienia. Po Walnem Zgromadzeniu Związku krajowego odbędzie się Zgromadzenie konstytuujące Organizacji lekarzy miasta Krakowa.

— DYREKCJA KOLEI PAŃSTWOWYCH w KRAKOWIE zamierza rozdać w drodze publicznej rozprawy ofertowej wykonanie jednopiętrowego budynku mieszkalnego wraz z budynkiem ubocznym na stacji w Szczucinie. Koszta ogólne wynoszą około 58.000 kor. Oferty wnieść należy przed dniem 30 lipca 1908.

— Z TOWARZYSTWA OPIEKI nad ZABYTKAMI. Dnia 9 lipca b. r. odbyło się trzecie w tym roku posiedzenie Wydziału Towarzystwa opieki nad polskimi zabytkami sztuki i kultury. Prezes prof. dr. hr. Mycielski zawiadomił, że sprawozdanie z działalności Towarzystwa wraz z pracą pp. Stef. Komornickiego i dyr. Zygmunta Hendla p. t. „Dwór w Jakubowicach", wyjdzie wkrótce i w drugiej połowie lipca zostanie rozesłane członkom. Poczem zdał sprawę z rezultatów wystawy dawnych mistrzów, urządzonej jego staraniem w czerwcu b. r. Wystawa ta wywołała zainteresowanie i dała czystego dochodu 200 kor. W lipcu nastąpi druga serja wystawy (obecnie już otwarta).

Następnie uchwalono wysłać pismo do Rady miasta w sprawie domków koło kościoła św. Idziego, co do których ma 16 bm. zapaść ostateczna decyzja; w streszczeniu brzmi ono jak następuje: Towarzystwo prosi Radę miejską o zwrócenie uwagi na to, iż kupno domków koło kościoła św. Idziego przez gminę nastąpiło wyłącznie z motywów natury estetycznej, mianowicie w celu otwarcia widoku na Wawel. Gdy jednak z tego powodu domki miały być zburzone, instytucje i osoby stojące na straży zabytków Krakowa sprzeciwiły się temu właśnie ze względów estetycznych i uznały, że zburzenie tych zabudowań byłoby dla Wawelu fatalne. Towarzystwo prosi więc Radę miasta o konsekwentne przeprowadzenie planu ochrony Wawelu przed zeszpeceniem i podjęcie restauraaji domków. Co do strony prawnej tej sprawy, Towarzystwo wyraziło już swe zdanie w memorjale przesłanym Radzie miasta w r. 1905.

Wydział postanowił następnie dalszą akcję w sprawie restauraucji dawnej szkoły w Tarnowie przez wysłanie pisma do ks. biskupa Wałęgi. Poczem prezes doniósł o rezultatach swej podróży do Kalisza, której ważniejszym punktem jesst stwierdzenie autentyczności obrazu Rubensa, znajdującego się w kościele św. Mikołaja w Kaliszu. Wydział uchwalił przyczynić się do zamierzonej restauracji tego obrazu kwotą 100 rbs.

— ZMIANY w ZAKONIE XX. JEZUITÓW. Dotychczasowy Prowincjał O. Wojciech Bandiss złożył swój urząd 15. lipca, a w jego miejsce zamianowany został vice-prowincjałem X. Włodzimierz Piątkiewicz, dotychczasowy rektor kolegium krakowskiego na Wesołej. Rektorem krakowskiego kolegium został Ks. Michał Barglewski, a sekretarzem prowincjalskim Ks. Łukasz Łaszczyk.

— OSWIETLENIE ELEKTRYCZNE SUKIENNIC. Gmach Sukiennic otrzyma znowu pewne ulepszenie — tym razem w postaci elektrycznych lamp. Olbrzymie lampy łukowe w liczbie 11, ujęte we wspaniałe żyrandole w postaci rozety i korony, oświecać będą wewnętrzną halę; nadto każdy kram otrzyma jedną lampkę żarową. Instalacja ta jest już na ukończeniu i prawdopodobnie za dni kilkanaście, w miejsce dotychczasowych lamp gazowych zabłyśnie światło elektryczne.

— STREJK i LOKAUT STOLARSKI trwa ją w dalszym ciągu. Znaczna część robotników pozbawionych pracy wyjechała już z Krakowa na prowincję za pracą, z drugiej zaś strony, majstrowie stolarscy łączą się po kilku w większych pracowniach i wspólnemi siłami wykonywują zamówienia. Podobno jeden z majstrów zawarł już ugodę z czeladzią, która też tłumnie zgłasza się do jego pracowni. Reszta majstrów trwa w lokaucie, nie zgadzając się na dalsze ustępstwa na rzecz robotników.

— Z TEATRU LUDOWEGO. Jutro, we czwartek, na ogólne żądanie 3-aktowa burleska „Podróż do Ameryki" grana na na scenie ludowej dwą razy wobec wypełnionej po brzegi widowni.

— PODEJRZANE INDYWIDUUM aresztowała policja krakowska. Jest to mężczyzna lat liczący około 40, wzrostu średniego, brunet z małą łysiną, podający się za lakiernika Franciszka Zielińskiego. Zresztą odmawia on wszelkich szczegółów co do swego pochodzenia. Zielińskiego aresztowano w chwili, gdy zaopatrzony w pilniki i wytrychy zamierzał zakraść się do jednego z mieszkań przy ul. Radziwiłłowskiej. Dotychczas zdołano mu udowodnić jedną kradzież, popełnioną dn. 1 lipca b. r. w domu p. Wiktorji Rączkowej przy ul. Szewskiej pod l. 17. Zieliński, korzystając z nieobecności mieszkańców, zakradł się tam, lecz zdołał zabrać tylko jeden zegarek srebrny leżący na stole, został bowiem spłoszony przez sąsiadów. Lokatorzy też poznali w Zielińskim sprawcę owej kradzieży, do której wreszcie aresztowany się przyznał. Jak się zdaje, Zieliński jest fachowym operatorem cudzych mieszkań a do Krakowa przybył na sezon letni, aby tu, korzystając z wyjazdu właścicieli mieszkań, — kraść ich dobytek. Ze Zieliński nie jest złodziejem galicyjskim, wskazuje okoliczność, że włada nie dość poprawnie językiem polskim, mięszając go z wyrazami niemieckimi i rosyjskimi. Aresztowanego odfotografowano, a podobizny jego zostaną rozesłane w kraju i zagranicą; zachodzi bowiem przypuszczenie, że udało się policji krakowskiej schwytać członka jakiejś międzynarodowej szajki złodziejskiej.

— SKŁADKI. W administracji naszego dziennika złożył p. Wł. Chorąży z Wadowic 10 kor. na zakład p. Zurowskiej zamiast wieńca na grób ś. p. Stanisławy z Arztów Michałowskiej i p. J. K. 4 kor. dla wdowy po weteranie.

— O PRZEJECHANIE AUTOMOBILEM odbyła się rozprawa w poniedziałek przed trybunałem orzekającym. Oskarżony został Egon hr. Starzyński, syn starosty podgórskiego, który w kwietniu b. r. kierując samochodem przejechał pod Parkiem Krakowskim 5-cioletniego chłopca i poranił go ciężko. Obwinionego skazano na 5 dni aresztu bez zamiany na grzywnę. Współoskarżonego szofera uwolniono.

„DJABEŁ" o ZJEŹDZIE w PRADZE. W ostatnim numerze doskonale redagowanego pisma humorystycznego „Djabeł" znajdujemy kilka uwag o „neoslawizmie" i zjeździe w Pradze, które — jak każda satyr i karykatura, mają niektóre rysy przesadne i kolory przejaskrawione — zawierają jednak „ziarna" słuszności i sporo trafnych spostrzeżeń.

* *

Pomiędzy dawnym panslawizmem, a nowym neoslawizmem zachodzi tylko ta różnica, że na dawny Polacy złapać się nie dali.

* * *

Dowiadujemy się w ostatniej chwili, ze stronnictwo demokratyczno - olejandrowe wy-

brało delegatem na zjazd praski naszego współpracownika p. Wicka Socjalika. Wybór nastąpił w ten sposób jak w innych stronnictwach, a mianowicie zebrało się czterech czy pięciu mężów stronnictwa i przyjęło ofertę tego męża z pośród siebie, który miał czas i bezpłatny bilet kolejowy (bez względu na kwalifikacje). Wicka wybrali w ten sposób pp. Ferdyk Hańbiarz, Antik Makolągwa i Siapsia Polonez.

* * *

Na żądanie Rosjan polityka ze zjazdu słowiańskiego w Pradze będzie wykluczona. Przedmiotem obrad będą: założenie banku, organizacja dziennikarstwa, organizacja towarzystw sokolich, organizacja księgarstwa, organizacja turystyki.

Kto ma kroplę oleju w głowie, pojmie, że na taki zjazd powinni jechać: finansiści, dziennikarze, sokoli, księgarze i p. Rosner, sekretarz Związku turystycznego.

Tymczasem pojechali sami politycy.

Na przyszły rok ma być drugi zjazd słowiański ale już polityczny.

Wtedy wydelegujemy na niego: Gebethnera i Wolffa, dyrektorów banku krajowego i hipotecznego, kierowników ćwiczeń gimnastycznych w gniazdach sokolich i p. Rosnera, sekretarza Związku turystycznego.

— WYCIECZKA do PRAGI i SIENKIEWICZ. Warszawski komitet, organizujący wycieczkę do Pragi w dniu 24 lipca, zwrócił się między innymi do Henryka Sienkiewicza, pragnąc pozyskać uczestnictwo wielkiego pisarza w tej podróży.

Na zaproszenie to Henryk Sienkiewicz, przebywający obecnie w Rudawie pod Krakowem, odpowiedział listem następującym:

„Na zaszczytny dla mnie list, opatrzony podpisami Czcigodnych Panów, odpowiadam tak późno z tego powodu, że wskutek rozlicznych przejazdów i zmian adresu, otrzymałem go dopiero w Rudawie, gdzie zamieszkałem na lato.

Bardzobym chciał wziąć udział w zbiorowej wycieczce do Pragi, oceniam zupełnie ważność tego rodzaju odwiedzin, jeśli zatem zdrowie moje i zajęcia na to pozwolą, to przyłączę się do wyprawy w oznaczonym terminie. Nie chcąc jednak uczynić zawodu Czcigodnym Panom, czuję się w obowiązku uprzedzić Ich, że stanowczego przyrzeczenia dać nie mogę, gdyż zdrowie moje jest złe, a wizyta w Pradze pociągnęłaby dla mnie, jako dla literata i przedstawiciela literatury polskiej, a przytem i członka Akademji czeskiej — więcej trudu i zmęczenia, niż dla jakiejkolwiek innej osoby prywatnej.

W każdym razie dziękuję najuprzejmiej za wyrządzony mi zaszczyt i załączam dla Czcigodnych Panów wyrazy najgłębszego poważania i szacunku.

Henryk Sienkiewicz.

— SZKOŁA POLSKA w WIEDNIU. Polskie Tow. S. L. w Wiedniu utrzymuje trzy szkoły, dwie Czytelnie bezpłatne i szkołę dla analfabetów w stolicy monarchji wyłącznie z ofiar członków i dobrodziejów. Ponieważ trudno o najem odpowiednich lokalów, zamierza kupić kamienicę, aby pomieścić w niej szkołę i czytelnie, a z innych ubikacyj można będzie opłacać procenta od pożyczki, jaką zamierza zaciągnąć u rodaków. W tym celu wypuściło Towarzystwo obligacje 100 koronowe, od których płaci 3 proc. rocznie. Obligacje nie są darowizną, tylko pożyczką, która będzie intabulowaną na kamienicy, a część ich spłacaną będzie co roku przez losowanie.

Pożyczający, czyli kupujący obligacje, ma pewność, że otrzymywać będzie procenta regularnie, a w okresie 25 letnim zwrot kapitału. W obec tak korzystnych warunków spodziewamy się, że rodacy pospieszą z pomocą Polonji wiedeńskiej i dopomogą do kupna domu na szkołę polską.

Zamówienia na obligacje przyjmuje księgarnia Krzyżanowskiego w Krakowie, lub adresować wprost do Wiednia: Zarząd polskiego Tow. Szkoły ludowej im. Sobieskiego. Wien V/1 Stolberggasse 32.

— ZAMACH MORDERCZY w SĄDZIE. Pisma warszawskie donoszą o niezwykłym zamachu morderczym, dokonanym w sądzie pod czas rozprawy. Sędzia pokoju rozstrzygał sprawę Antoniego Szerpetowskiego kowala i przysądził na rzecz jego wuja rb. 10 tytułem akcji cywilnej za jakąś usługę familijną. Skazany prosił sędziego, aby należytość tę rozłożono mu na raty, gdyż zbyt mało zarabia i odrazu zapłacić nie może. Gdy sędzia przychylił się do tego żądania, wuj skazanego, starzec 62 letni, ze złości, iż nie odrazu otrzyma przysądzone mu pieniądze, dobył noża i zadał niebezpieczną ranę w brzuch Szerpetowskiemu.

Telegramy.

IZBA POSŁÓW.

WIEDEŃ. Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów toczyła się jeneralna dyskusja nad ustawą melioracyjną. Przemawiał Oleśnicki i minister Ebenhoch.

Prezydent Izby podał następnie do wiadomości, że dzisiaj o godz. 6 wieczorem odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie dla dokonania wyborów do delegacji.

WIEDEŃ. Nowo wybrany poseł dr. Górski zjawił się dzisiaj w Izbie i złożył przyrzeczenie poselskie.

Między zgłoszonymi dzisiaj wnioskami znajduje się wniosek pos. Diamanda i tow. w sprawie uregulowania stosunków w przemyśle naftowym, oraz pos. Łukasiewicza i tow. w sprawie utworzenia sądu powiatowego w Zwiniarzu i Oknie.

Pos. Wityk i tow. postawił wniosek o upaństwowienie rezerwoarów i szybów naftowych w Borysławiu i Tustanowicach.

Między innemi wniósł bar. Prażak interpelację w sprawie sprawozdań c. k. biura koresp. o kongresie słowiańskim. Interpelanci zarzucają, że sprawozdania te nieodpowiadają znaczeniu kongresu i zapytują, czy prezydent ministrów chce polecić c. k. biuru koresp., aby podawało sprawozdania, tak jak objektywność i potrzeba dziennikarska oraz ogólny interes tego wymaga.

Izba uchwaliła ustawę melioracyjną wraz z wnioskiem dodatkowym pos. Pautza, upoważniającym ministra rolnictwa w porozumieniu z ministrem skarbu aby w wypadkach koniecznych przed ustawodawczem upoważnieniem udzielano zaliczek na roboty melioracyjne.

Następnie Izba przystąpiła do dyskusji nad ustawą samochodową.

POŻAR w RAFINERJI.

PARDUBICE. Wczoraj w nocy wybuchł pożar w rafineryi nafty firmy Janto, który zdołano po wielkich wysiłkach zlokalizować. Spaliło się 21 rezerwoarów nafty maszynowej, 20 wagonów nafty i 150 beczek benzyny. Budynki administracyjny i magazyny beczek zdołano ocalić. Wysokość szkody jeszcze nie oznaczona. Szkoda była ubezpieczona.

ARESZTOWANIA w KROLESTWIE POL.

SOSNOWIEC. (Pet. aj. tel.) Od 1 lipca odbywają się tu masowe aresztowania i wydalania osób, należących do skrajnych partji. Dziś wydalono 130 osób, od 1 bm. ogółem 350. Stoi to w związku z wiadomościami o spisek na życie cara.

BUNT WOJSKOWY w MACEDONJI.

SALONIKI. Oficer należący do stronnictwa młodotureckiego, zastrzelił na ulicy kapitana pułku artylerji, powołanego do Konstantynopola dla złożenia zeznań w sprawie rozruchów w wojsku.

KONSTANTYNOPOL. Wczoraj na parowcu francuskim w drodze z Salonik do Konstantynopola oficer turecki zranił jenerała dywizji Sadykfazila baszę. Parowiec przybył do Dardanelów. Porta zażąda wydania oficera.

BERLIN. Do „Koeln. Ztg.“ donoszą z Konstantynopola: Wysyłany do Monastyru na miejsce Szemsiego paszy, Osman pasza, pod pozorem choroby, wymawia się od wyjazdu na miejsce nowej służby, Rachmi pasza również odmówił wyjazdu do Monastyru.

RZYM. Do pism tutejszych nadchodzą z Salonik wieści niepokojące o szerzącym się w Macedonii buncie wojska tureckiego. Pierwszy pułk piechoty przyłączył się do buntu. W Salonikach aresztowano wielu oficerów. Spodziewane są dalsze powikłania.

KURSA WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 15 lipca 1908.

	k.	h.		k.	h.
Akc. au. Z. kred.	619	50	Gal. karp. Tow. naft.	564	—
Węg. zakł. kred.	737	50	Oblig. węg. indemiz.	93	60
Anglobanku	295	50	Renta majowa	97	40
Unionbanku	538	25	Austr. renta kor.	97	40
Länderbanku	436	—	Węg. „ „	93	35
Bankvereinu	517	75	56 l. listy t. kr. ziem.	94	40
Bodenkredit	10	56	4% „ Banku h.	94	75
Gal. Banku hipot.	—	—	4½% „ „ „	110	40
Kolei państwow.	691	—	5% „ „ „	94	25
„ połudn.	130	25	4% „ „ kraj.	94	50
„ Elbethal	443	—	4½% „ „ „	100	67
„ Północnej	52	90	4% Gal. Obl. prop.	97	63
„ Czerniow.	563	—	4% Gal. poż. k. z 1893	110	50
Alpiny	658	—	4% Poż. m. Lwowa	94	60
Rima Muranyi	556	25	Losy tureckie	117	60
Prask. Tow. żelaz.	26	50	Marki	251	—
Fabryka broni	547	—	Ruble	966	50
Tureckie tytun.	415	50	Rosyjskie pap.	—	75

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.